

Sygn. Akt XVII AmC 1015/10

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSR /del/Ewa Maciejewska

Protokolant: Anna Redkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2011 r. , w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa

Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

przeciwko

(...) S.A. w L.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

**I.** uznaje za niedozwolone i zakazuje wykorzystywania pozwanemu (...) S.A. w L. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o nazwie:

„Umowa o dochodzenie roszczeń nr: (...), o treści:

**1.** „W razie wątpliwości przyjmuje się, że każde uzyskanie odszkodowania z tytułu określonego w § 1 od dnia podpisania niniejszej umowy jest wynikiem działań Zleceniobiorcy i stanowi podstawę do naliczania wynagrodzenia w wysokości, określonej w § 3 ust. 3 i 4 ” umowy. (§3 ust 5),

**2.** „ W przypadku rozwiązania umowy przez Zleceniobiorcę z powodu naruszenia przez Zleceniodawcę postanowień § 2 ust. 1, zapłaci On Zleceniobiorcy wynagrodzenie w wysokości określonej § 3 ust. 3 i 4 niniejszej umowy” (§ 4 ust. 3),

**II.** zasądza od pozwanego (...) S.A. w L. na rzecz powoda Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

**III.** nakazuje pobranie od pozwanego (...) S.A. w L. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) kwoty 600 zł (sześćset złotych) tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych,

**IV.** zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) S.A. w L..

/-/ SSR del. Ewa Maciejewska

Sygn. akt XVII Amc 1015/10

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 kwietnia 2010r. (data stempla pocztowego) powód Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ( dalej: powód, Prezes UOKiK) wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania postanowień zawartych w stosowanym przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

( dalej : pozwany , (...), Spółka ) wzorcu umowy o nazwie: „ Umowa o dochodzenie roszczeń nr: (...).” o treści:

1. „ W razie wątpliwości przyjmuje się , że każde uzyskanie odszkodowania z tytułu określonego w § 1 od dnia podpisania umowy jest wynikiem działań Zleceniobiorcy i stanowi podstawę do naliczenia wynagrodzenia w wysokości , określonej w § 3 pkt 3 i 4 umowy” (§3 ust 5),

2 „W przypadku rozwiązania umowy przez Zleceniobiorcę z powodu naruszenia przez Zleceniodawcę postanowień § 2 ust. 1, zapłaci On Zleceniobiorcy wynagrodzenie w wysokości określonej w § 3 ust. 3 i 4 niniejszej umowy”

(§4 ust 3).

Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając pozew powód podniósł, że przedmiot działalności (...) obejmuje m.in.: działalność pomocniczą związaną z pośrednictwem finansowym, działalność pomocniczą związaną z ubezpieczeniami i funduszami emerytalno-rentowymi, działalność pomocniczą związaną z oceną ryzyka i szacowaniem strat .

W ramach tej działalności pozwany stosuje w obrocie z konsumentami wzorzec umowy o nazwie: „ Umowa o dochodzenie roszczeń (...)” zawierający wskazane w pozwie postanowienia. Zdaniem powoda postanowienia te stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art.385<sup>1</sup>k.c. jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interesy konsumentów.

Odnośnie pierwszego z zakwestionowanych postanowień powód wskazał ponadto, iż wprowadza ono domniemanie, że każde świadczenie uzyskane przez poszkodowanego ( konsumenta, Zleceniodawcę ) jest wynikiem działań (...)

( niezależnie od jego faktycznych działań ) i w konsekwencji powoduje, że Zleceniodawca ma obowiązek zapłaty stosownego wynagrodzenia , stanowiącego część świadczenia uzyskanego przez poszkodowanego od zakładu ubezpieczeń jeszcze przed udzieleniem (...) pełnomocnictwa do prowadzenia sprawy. Postanowienie to może stanowić klauzulę abuzywną określoną w art. 385<sup>3</sup> pkt 22 k.c. ponieważ przewiduje obowiązek wykonania zobowiązania przez konsumenta ( zapłaty wynagrodzenia Zleceniobiorcy ), mimo że kontrahent sam nie wykonał zobowiązania. Jest to sprzeczne z naturą umowy zlecenia .

Co do drugiego z postanowień objętych żądaniem pozwu Prezes UOKiK zaznaczył, że przewiduje ono obowiązek zapłaty przez konsumenta wynagrodzenia na rzecz Zleceniobiorcy, w przypadku, gdy ten rozwiąże umowę. Prowadzi to do tego, że konsument ma obowiązek zapłaty rażąco wysokiego odszkodowania ( odpowiadającego wynagrodzeniu Zleceniobiorcy z tytułu wykonania zobowiązania), niezależnie od tego, czy po jego stronie rzeczywiście powstała jakakolwiek szkoda ( z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez konsumenta ). Sporne postanowienie wprowadza rażącą dysproporcję pomiędzy uprawnieniami Zleceniobiorcy i Zleceniodawcy ( konsumenta ) na niekorzyść tego drugiego.

Postanowienie to może stanowić klauzulę abuzywną w rozumieniu :

- art. 385<sup>3</sup> pkt 9 k.c., ponieważ przynajmniej kontrahentowi konsumenta uprawnienie do dokonywania wiążącej interpretacji umowy, Zleceniobiorca może bowiem stwierdzić , że konsument- bez wcześniejszych , wzajemnych uzgodnień – podjął jakiegokolwiek czynności w zakresie objętym umową, a w razie uznania, że tak się stało ( wiążąca interpretacja umowy ) rozwiązać umowę, co spowoduje, że konsument będzie miał obowiązek zapłaty umówionego wynagrodzenia,

- art. 385<sup>3</sup> pkt 16 k.c., gdyż nakłada wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z wykonania umowy. W razie, gdy konsument zdecyduje się na powierzenie dochodzenia roszczeń innym podmiotom ( rezygnacja z wykonania umowy) wówczas na mocy omawianego postanowienia ma obowiązek zapłaty określonego w umowie wynagrodzenia (ustalonej sumy).

Powód podkreślił, iż oba zakwestionowane postanowienia mogłyby doprowadzić do tego, że konsument musiałby zapłacić Zleceniobiorcy podwójne wynagrodzenie , nawet gdyby Zleceniobiorca nie podjął żadnych czynności zmierzających do wykonania umowy. Zgodnie z §3 ust 5 ,

gdy konsument po zawarciu umowy z (...) , a nawet po jej rozwiązaniu, uzyska odszkodowanie na skutek działań własnych lub innego podmiotu , to (...) ma podstawę do naliczenia wynagrodzenia tak jakby by to wynikiem jego działań. Postanowienie to nakłada na konsumenta obowiązek nieograniczony w czasie. Z kolei, w myśl art.385<sup>1</sup>k.c., powierzenie przez konsumenta dochodzenia roszczeń innemu podmiotowi powoduje, że (...) rozwiązuje umowę z konsumentem i wtedy także należy się pozwanej Spółce wynagrodzenie ( pozew k.2-4).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swoich żądań pozwany podniósł przedwczesność wniesienia przez Prezesa UOKiK powództwa w niniejszej sprawie, gdyż nie zostały przeprowadzone przez stronę powodową czynności objęte działem VI ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów. Strona pozwana nie uczestniczyła w postępowaniu przed Prezesem UOKiK i nie miała możliwości ustosunkowania się do zarzutów przed wszczęciem postępowania sądowego w tejże sprawie.

Jednocześnie pozwany wskazał, iż powództwo jest bezzasadne gdyż kwestionowane zapisy nie naruszają interesów konsumenta i nie pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Z całości treści wzorca umownego , którym posługuje się strona pozwana wynika wprost, że Zleceniobiorca ma prawo do naliczania wynagrodzenia w wysokości określonej w §3 ust 3 i to od dnia podpisania umowy. Zapis §3 ust 5. należy interpretować łącznie z zapisem §1 , zgodnie z którym zleceniodawca oświadcza, że do chwili podpisania umowy nie powierzył żadnemu innemu podmiotowi dochodzenia jakichkolwiek roszczeń i Zleceniobiorca ma prawo dokonywania wszelkich czynności przewidzianych prawem w celu uzyskania odszkodowania dla Zleceniodawcy od podmiotów odpowiedzialnych i zobowiązanych do naprawienia szkody. Wskazany zapis jest całkowicie jasny , czytelny, zrozumiały i jednoznaczny.

Natomiast postanowienie §4 ust 3 koreluje z treścią zapisu dotyczącego wysokości wynagrodzenia tj. § 3 ust 3 wzorca. Postanowienie to nie oznacza obowiązku zapłaty rażąco wysokiego odszkodowania niezależnie od tego czy po stronie Zleceniobiorcy powstała jakakolwiek szkoda. Celem tego zapisu jest bowiem jedynie uzyskanie przez Zlecenioborcę wynagrodzenia zgodnego § ust 3 i4 wzorca.

Dodatkowo pozwany stwierdził, iż § 9 wzorca stanowi, że w kwestiach nieuregulowanych umową zastosowanie mają właściwe przepisy kodeksu cywilnego oraz nie wykluczył możliwości zmiany zapisów stosowanego przez siebie wzorca umowy w drodze wzajemnych negocjacji stron

( odpowiedź na pozew k.22-24 ).

### ***Rozpoznając sprawę Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, w kontaktach z konsumentami, posługuje się wzorcem umowy o nazwie „ Umowa o dochodzenie roszczeń nr: (...)... ” .

W tym wzorcu umowy zawarte są m.in. postanowienia o treści:

1. „W razie wątpliwości przyjmuje się, że każde uzyskanie odszkodowania z tytułu określonego w § 1 od dnia podpisania umowy jest wynikiem działań Zleceniobiorcy i stanowi podstawę do naliczenia wynagrodzenia w wysokości, określonej w § 3 pkt 3 i 4 umowy” (§3 ust 5),

2. „W przypadku rozwiązania umowy przez Zleceniobiorcę z powodu naruszenia przez Zleceniodawcę postanowień § 2 ust. 1, zapłaci On Zleceniobiorcy wynagrodzenie w wysokości określonej w § 3 ust. 3 i 4 niniejszej umowy” (§4 ust 3).

/okoliczności bezsporne/

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd rozważył co następuje:***

Na wstępie należy wskazać, iż nie jest zasadne stanowisko pozwanego odnośnie przedwczesności wniesienia przez Prezesa UOKiK powództwa w niniejszej sprawie, w związku z tym, że nie zostały przeprowadzone przez stronę powodową czynności objęte działem VI ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, zaś strona pozwana nie uczestniczyła w postępowaniu przed Prezesem UOKiK i nie miała możliwości ustosunkowania się do zarzutów przed wszczęciem postępowania sądowego w tejże sprawie. Przebieg i wynik ewentualnego postępowania toczącego się przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie ma wpływu na niniejszą sprawę, która ma charakter sprawy cywilnej rozpoznawanej w postępowaniu sądowym. Powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może zostać wniesione w czasie gdy kwestionowany w pozwie wzorzec jest stosowany przez pozwanego, względnie nie później niż sześć miesięcy od dnia kiedy pozwany zaprzestał jego stosowania (art. 479<sup>39</sup> k.p.c.). Pozwany nie kwestionował faktu stosowania przez niego przedmiotowego wzorca umowy w chwili wniesienia pozwu przez Prezesa UOKiK. Brak zatem podstaw do uznania wniesionego powództwa za przedwczesne.

W ocenie Sądu powództwo to uznać należy za zasadne.

W myśl art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.c. niedozwolonymi są takie postanowienia umowy, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, o ile nie zostały uzgodnione indywidualnie i nie są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron w sposób jednoznaczny.

Uznanie postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z obrotu wymaga zatem łącznego spełnienia następujących przesłanek:

- postanowienie umowy zawieranej z konsumentem nie zostało uzgodnione indywidualnie, tj. konsument nie miał rzeczywistego wpływu na jego treść, nie podlegało negocjacji, lecz zostało ono narzucone konsumentowi,
- prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
- postanowienie umowne nie odnosi się do określonych jednoznacznie głównych świadczeń stron.

W niniejszej sprawie bezsporny jest zarówno fakt stosowania przez stronę pozwaną wzorca umownego zawierającego sporne klauzule, jak i okoliczność, iż klauzule te były narzucane konsumentowi. Postanowienia te nie dotyczą przy tym jednoznacznie określonych głównych świadczeń stron w ramach umowy zawieranej w oparciu o krytyczny wzorzec.

Powyższe oznacza, że przesądzenia wymaga jedynie kwestia czy zakwestionowane zapisy o treści: „W razie wątpliwości przyjmuje się, że każde uzyskanie odszkodowania z tytułu określonego w § 1 od dnia podpisania umowy jest wynikiem działań Zleceniobiorcy i stanowi podstawę do naliczenia wynagrodzenia w wysokości, określonej w § 3 pkt 3 i 4 umowy” (§3 ust 5)

oraz „W przypadku rozwiązania umowy przez Zleceniobiorcę z powodu naruszenia przez Zleceniodawcę postanowień § 2 ust. 1, zapłaci On Zleceniobiorcy wynagrodzenie w wysokości określonej w § 3 ust. 3 i 4 niniejszej umowy” (§4

ust 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy w rozumieniu art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.c.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami.

Ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w zakresie treści stosunku obligacyjnego, wyraża się w tworzeniu klauzul godzących w równowagę kontraktową stron (vide: wyrok SN z 13 lipca 2005r.I CK832/04, Lex nr 159111). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać trzeba działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub braku doświadczenia, a więc działania traktowane powszechnie za nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych reguł, standardów postępowania.

Zaznaczyć należy, że przyjęcie, iż postanowienie wzorca umowy narusza dobre obyczaje, nie wymaga wskazania jaki „dobry obyczaj” został in casu naruszony, wystarczające jest uzasadnienie takiej oceny poprzez odwołanie się do reguł etycznych, uczciwego i lojalnego postępowania w obrocie (vide: wyrok SN z 3 lutego 2006 r. I CK 297/2005 . Lex Polonica 393979 ).

Rażące naruszenie interesów konsumenta polega zaś na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść (vide: wyrok SN z 13 lipca 2005 r. I CK 832/04 Lex nr 159111). Za rażące naruszanie interesów konsumenta traktować należy znaczące naruszenie jego interesów ekonomicznych, spowodowanie jego dyskomfortu poprzez naruszenie prywatności, doznanie zawodu, niedogodności organizacyjnych, wprowadzenie w błąd itp.

Zakwestionowane przez powoda postanowienia - w ocenie Sadu - stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

Zapis „, W razie wątpliwości przyjmuje się, że każde uzyskanie odszkodowania z tytułu określonego w § 1 od dnia podpisania umowy jest wynikiem działań Zleceniobiorcy i stanowi podstawę do naliczenia wynagrodzenia w wysokości, określonej w § 3 pkt 3 i 4 umowy” (§3 ust 5)

spełnia przesłanki niedozwolonego postanowienia w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup>§ 1 k.c. Za zasadne uznać należy stanowisko powoda, iż analizowany zapis wprowadza domniemania, że każde świadczenie uzyskane przez konsumenta-Zleceniodawcę - od chwili podpisania umowy - jest wynikiem działania pozwanego – Zleceniobiorcy i stwarza po stronie konsumenta obowiązek zapłaty wynagrodzenia jego kontrahentowi. W myśl tego zapisu obowiązek zapłaty wynagrodzenia ciąży na konsumentcie niezależnie od tego czy jego kontrahent rzeczywiście podjął ze swej strony jakiegokolwiek działania, których następstwem było otrzymanie przez konsumenta odszkodowania. Może wszak zdarzyć się tak, że jeśli konsument, w wyniku własnych starań podjętych . jeszcze przed podpisaniem umowy z (...), uzyska odszkodowanie- już po podpisaniu takiej umowy, a jeszcze przed podjęciem jakichkolwiek czynności przez (...) to będzie miał on obowiązek wypłacenia wynagrodzenia (...), będącego częścią otrzymanego przez niego świadczenia odszkodowawczego.

Może to więc oznaczać, iż konsument będzie miał obowiązek zapłaty wynagrodzenia swojemu kontrahentowi-Zleceniobiorcy, mimo że ten sam de facto nie wykonał swojego zobowiązania .

Jest to sprzeczne z istotą zobowiązań umownych, w tym umowy zlecenia, której dotyczy przedmiotowy wzór umowy

W umowie odpłatnego zlecenia przyjmujący zlecenie – zleceniobiorca zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla zleceniodawcy, a ten zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia za wykonanie zlecenia, przy czym wynagrodzenie należy się zleceniobiorcy dopiero po wykonaniu zlecenia ( art. 734 § 1, 735 §1, art.744 k.c.).

Mając to na uwadze przyjąć należy, że omawiane postanowienie wzorca umownego kształtuje prawa i obowiązki stron umów zawieranych na jego podstawie w sposób sprzeczny dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta w rozumieniu art.385<sup>1</sup>§ 1k.c. Postanowienie to świadczy bowiem o wykorzystywaniu przez pozwanego

pozycji profesjonalisty, braku rzetelnego i uczciwego traktowania konsumenta, dysproporcji praw i obowiązków wynikających z umowy na niekorzyść konsumenta.

Jednocześnie kwestionowane postanowienie, wobec tego, że przewiduje ono obowiązek wykonania zobowiązania (zapłaty wynagrodzenia) przez zleceniodawcę – konsumenta, nawet w sytuacji niewykonania zobowiązania (dokonania zleconych czynności prawnych) przez kontrahenta, stanowi niedozwoloną klauzulę umowną określoną w art. 385<sup>3</sup> pkt 22 k.c., na co słusznie powód zwrócił uwagę.

Powyższej oceny odnośnie abuzywności zapisu §3 ust 5, nie mogą zmienić twierdzenia pozwanego, że zapis ten jest czytelny, jednoznaczny i zrozumiały. Jasność, zrozumiałość i jednoznaczność postanowienia wzorca umownego nie przesądza bowiem o tym czy jest ono dozwolone.

Sąd podziela także stanowiska powoda odnośnie niedozwolonego charakteru postanowienia o treści „W przypadku rozwiązania umowy przez Zleceniobiorcę z powodu naruszenia przez Zleceniodawcę postanowień § 2 ust. 1, zapłaci On Zleceniobiorcy wynagrodzenie w wysokości określonej w § 3 ust. 3 i 4 niniejszej umowy” (§4 ust 3. ) Trafnie powód podnosi, że przewiduje ono obowiązek zapłaty przez konsumenta odszkodowania – wynagrodzenia na rzecz zleceniobiorcy, w przypadku gdy ten rozwiąże umowę. Prowadzi to do tego, że konsument ma obowiązek zapłaty wysokiego odszkodowania

- odpowiadającego wynagrodzeniu zleceniobiorcy z tytułu wykonania zobowiązania- niezależnie od tego, czy po stronie kontrahenta rzeczywiście powstała jakakolwiek szkoda (z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez konsumenta). Zapis ten więc a priori przyjmuje odpowiedzialność odszkodowawczą konsumenta, bez wykazywania spełnienia przesłanek tego typu odpowiedzialności określonych w art. 361 i 471 k.c.

Sporne postanowienie wprowadza rażąco nierównowagę pomiędzy uprawnieniami Zleceniobiorcy i Zleceniodawcy (konsumenta), na niekorzyść słabszej strony krytycznej umowy. Rozważany wzorzec umowy nie nakłada bowiem na kontrahenta konsumenta obowiązku zapłaty odszkodowania,

(świadczenia pieniężnego) na rzecz konsumenta, w sytuacji gdy konsument rozwiąże umowę z powodu naruszenia jej przez kontrahenta- zleceniobiorcę.

Powyższe oznacza, że omawiany zapis jest sprzeczny dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta w rozumieniu art.385<sup>1</sup>§ 1k.c.

Słusznie wskazuje powód, iż zapis ten dodatkowo spełnia przesłanki niedozwolonego postanowienia umownego z art. 385<sup>3</sup> pkt. 9 k.c.

Przyznaje on bowiem kontrahentowi konsumenta uprawnienie do dokonywania wiążącej interpretacji umowy. To zleceniobiorca będzie decydował o tym czy doszło do naruszenia przez zleceniodawcę postanowień umowy. Zleceniobiorca może jednostronnie stwierdzić, że konsument- bez wcześniejszych, wzajemnych uzgodnień – podjął jakiegokolwiek czynności w zakresie objętym umową, a w razie uznania, że miało to miejsce, rozwiązać umowę, czego skutkiem będzie obowiązek konsumenta zapłaty określonego świadczenia pieniężnego.

Zdaniem Sądu- wbrew twierdzeniom powoda- nie można przyjąć aby rozważany zapis stanowił klauzulę abuzywną w ujęciu art. 385<sup>3</sup> pkt 16 k.c. Zgodnie z tym przepisem w razie wątpliwości uważa się za niedozwolone postanowienie umowne, które nakłada wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z wykonania umowy. Kwestionowany zapis nie dotyczy bowiem sytuacji, w której konsument sam rezygnuje z wykonania umowy, ale sytuacji gdy jego kontrahent rozwiązuje z nim umowę.

Wywody pozwanego, iż postanowienie §4 ust 3 koreluje z treścią zapisu dotyczącego wysokości wynagrodzenia tj. § 3 ust 3 wzorca i nie oznacza obowiązku zapłaty przez zleceniodawcę rażąco wysokiego odszkodowania, niezależnie od tego czy po stronie zleceniobiorcy powstała jakakolwiek szkoda, zaś celem tego postanowienia jest jedynie uzyskanie

przez zleceniobiorcę wynagrodzenia zgodnego §3 ust 3 i 4 wzorca - w świetle przedstawionych uprzednio rozważań nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zgodzić należy się powodem, iż wobec tego, że obowiązek wypłaty wynagrodzenia przez zleceniodawcę w przypadku określonym w pierwszym spornym postanowieniu nie jest ograniczony końcowym terminem, w praktyce zastosowanie obu objętych pozwem postanowień może prowadzić do tego, że konsument będzie musiał zapłacić zleceniobiorcy podwójne świadczenie pieniężne przewidziane w tych zapisach ( wynagrodzenie, odszkodowanie ), nawet gdyby zleceniobiorca nie podjął żadnych czynności zmierzających do wykonania umowy.

Mając powyższe na względzie Sąd, na podstawie powołanych uprzednio przepisów, uznał sporne postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, zaś na zasadzie art. 479<sup>42</sup> k.p.c. zakazał wykorzystywania ich w obrocie.

O wysokości opłaty sądowej od pozwu i obciążeniu nią pozwanego na rzecz Skarbu Państwa, orzeczono na podstawie art. 26 ust 1pkt 6 w zw. z art.113 ust.1 oraz art.96 ust.1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.)

O kosztach zastępstwa procesowego rozstrzygnięto, stosownie do wyniku sporu, na zasadzie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)